



BARBARA STELINGOWSKA\* – SIEDLCE

**[Recenzja]:** *Głosy z „Ostatniego kręgu”*. *Korespondencja z Konzentrationslager Auschwitz Józefa Kreta i Zofii Hoszowskiej-Kretowej*, oprac. Krystyna Heska-Kwaśniewicz, Lucyna Sadzikowska, Katowice 2020, ss. 203, ISBN 978-83-66055-16-2

Recenzowana publikacja stanowi kontynuację zainteresowań badawczych Auterek od wielu lat zajmujących się literaturą faktu<sup>1</sup>. W 2016 r. ukazała się pierwsza wspólnie przygotowana monografia Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz i Lucyny Sadzikowskiej *Listy z Dachau. Gustaw Morcinek do siostry Teresy Morcinek*, która znalazła się wśród pozycji nominowanych do Nagród Historycznych „Polityka” w kategorii wydawnictw źródłowych. *Głosy z „Ostatniego kręgu”. Korespondencja z Konzentrationslager Auschwitz Józefa Kreta i Zofii Hoszowskiej-Kretowej* to kolejne wspólne przedsięwzięcie śląskich badaczek.

Tytuł monografii nawiązuje do powieści *Ostatni krąg* (Kraków 1973) Józefa Kreta, która obok *Harcerze wierni do ostatka* (Katowice 1968) i *Dzień w karnej kompanii* ogłoszony w „Zeszytach Oświęcimskich” w 1957 r., stanowi ogniwo prozy wspomnieniowej, dopełniając biografię pisarza, pedagoga, harcerza i społecznika. Józef Kret (1895-1982) był jednym z niewielu, którzy przeszli przez piekło i przeżyli karną kompanię obozu w Auschwitz. Udało się to z pomocą wielu zaangażowanych osób przesyłających do lagru paczki żywnościowe oraz listy niosące siłę i nadzieję.

---

\* Barbara Stelingowska – dr literaturoznawstwa, Instytut Językoznawstwa i Literaturoznawstwa, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

e-mail: [barbara.stelingowska@uph.edu.pl](mailto:barbara.stelingowska@uph.edu.pl)

<https://orcid.org/0000-0001-7324-1452>

<sup>1</sup> K. Heska-Kwaśniewicz, prof. literaturoznawstwa, popularyzuje m.in. literaturę i kulturę Górnego Śląska, w tym dzieje śląskiego harcerstwa. Jest autorką licznych monografii, w tym *Taki to mroczny czas. Losy pisarzy śląskich w okresie wojny i okupacji hitlerowskiej*, Katowice 2004; *Józef Kret (1895-1982). Opowieść o harcerskiej wierności*, Katowice 1997.

Lucyna Sadzikowska, dr hab. literaturoznawstwa, w 2017 r. wydała książkę *Szukanie kluczy. O literaturze poobozowej Gustawa Morcinka*, a w 2019 r. *Listy z lagrów i więzień. 1939-1945. Wybrane zagadnienia*. Jest także członkiem redakcji rocznika naukowego „Narracje o Zagładzie” i zespołu redakcyjnego „Bibliotheca Nostra”.

To właśnie epistolografia staje się niezwykle ciekawym dokumentem recenzowanej publikacji. Jej podstawę stanowi zespół 49 listów Józefa Kreta – 44 do żony Zofii i 5 do szwagra Adama Hoszowskiego oraz 17 listów Zofii do męża przebywającego w KL Auschwitz-Birkenau. Korespondencja prowadzona była głównie w latach 1941 i 1944. Autorki uszczegóławiają jej daty, opierając się na źródłach i dokumentach, przypuszczając również, iż listów zapewne było więcej, część z nich zaś mogła ulec zniszczeniu wobec zbliżającego się frontu. Józef pisał po niemiecku, małżonce w tłumaczeniu pomagała najpierw Stella Horowitz, po jej śmierci zaś Helena Sikorzanka-Horbaczewska z Cieszyna<sup>2</sup>.

Listy Józefa Kreta są krótkie, treściwe, niekiedy nawet zdawkowe. Czytając je, należy pamiętać, że w obozie koncentracyjnym panowała cenzura i wszelkie odstępstwa od nakazów mogły się skończyć pogorszeniem warunków bytowych lub nawet śmiercią. Treść listu nie mogła zawierać żadnych skarg związanych z sytuacją piszącego oraz informacji o obozie. Zwyczajową i oczekiwaną formułą było *Ich bin gesund und fühle mich gut* (niem.: *Jestem zdrowy i czuję się dobrze*). Badaczki, analizując epistolografię J. Kreta, wyjaśniają szyfry, ujawniając, co więźnię chciał ukryć przed wnikliwym okiem cenzora, a bliskim przekazać w utajony sposób. I tak np. Jan Pierzchała w listach oznacza Amerykę, Pelagia – Związek Sowiecki, Laurie – Francję. Pamiętając o tych wskazówkach, zupełnie inaczej odczytamy zdanie z listu Zofii do męża z 1943 r.: „Pelagia chce koniecznie u nas wynająć mieszkanie i to w najbliższym czasie, chociaż nie jest ona bardzo miła (...) Jan P. wyraża także na to swoją zgodę”. Wyraźnie widać, iż zaszyfrowana korespondencja odczytywana za pomocą kodu nabierają zupełnie innego wymiaru.

Zaprezentowane w recenzowanym tomie listy przedstawione zostały chronologicznie, ułatwiając rekonstrukcję losów rodziny i relację małżonków. Epistolografia Józefa, zawierająca formuły grzecznościowe obowiązujące w korespondencji, jest ostrożna, informująca, przede wszystkim zatroskana o los najbliższych i przyjaciół. Najczęściej poruszonym tematem jest kwestia pożywienia, na co wskazują szczegółowe opisy zawartości dostarczanych paczek. Listy Zofii są ilustracją wielu polskich rodzin pozostających pod okupacją niemiecką. Szczegółowo opisują codzienność, są obszernie i dokładniejsze. Przede wszystkim niosą nadzieję, która widoczna jest np. w liście z 10 października 1943 r.:

Prócz tych listów, których treść i jakość jest tak krzywdząco ograniczona – wysyłam wciąż bez przerwy swoje myśli do Ciebie i wierzę, że spotkam się z Tobą w jakimś mistycznym bytowaniu. Cały niepokój, trwogę słowem się przetopić w modlitwę w ofierze na Twoją Kochany intencję. Nie powinnam o tym mówić ale myślę nieśmiało, że Ci to może dodać odrobinę otuchy, chęć przetrwania, nadziei – wbrew nadziei!

Listy do i z obozu są świadectwem wiary, jedynym dowodem na trwanie i pozostawanie przy życiu. Dla piszących to poczucie łączności było ocalające i miało korzystny wpływ na ich kondycję psychiczną, która zwłaszcza więźniowi pozwoliła na przetrwanie najtragiczniejszego czasu, w wymiarze jednostkowym i globalnym.

<sup>2</sup> Translacji recenzowanego wydania dokonał z języka niemieckiego Arkadiusz Kurek.

W recenzji wydawniczej dr Franciszek Piper również zauważa i podkreśla ten indywidualny i egzystencjalny wymiar publikacji.

Zamknięcie w obozie jednego człowieka rzutowało na wielu jego bliskich: na ich sytuację materialną, osamotnienie, trwogę o życie zamkniętych w obozie (...). Zamieniało życie w piekło, a każde pojawienie się pod drzwiami listonosza napełniało trwogą, czy nie przynosi on złowieszczego telegramu z zawiadomieniem o śmierci bliskiej osoby.

Dr hab. Joanna Januszewska-Jurkiewicz zwraca uwagę, że *Głosy z „Ostatniego kręgu”* stanowią niezwykle ważny dokument będący ważnym świadectwem przede wszystkim biograficznym, literackim oraz historycznym.

„Skorzystają z tego zarówno historycy, socjologowie, jak i badacze literatury czy psychologowie”. Badaczka podkreśla również wartość monografii dla szerokiego odbiorcy, zauważając, że „(...) z całą pewnością po książkę sięgną «zwykli» czytelnicy, amatorzy historii i ci, których fascynuje ślad kruchego ludzkiego życia «w trybach historii», na tle wielkich konfliktów militarnych i ideologicznych”.

Książka składa się z pięciu części. Pierwsza przybliża biografię J. Kreta, pobyt pisarza w obozie i jego działalność powojenną. Druga i trzecia to odpowiednio listy J. Kreta do żony i listy Z. Hoszowskiej-Kretowej do męża Józefa z fotokopią wybranej korespondencji. Czwartą część stanowi nota edytorska, piątą zaś zawiera aneks materiałowy (fotokopie: m.in. wspomnienia Wandy Wierzbowskiej o J. Krecie, proces we Frankfurcie z 1968 r. czy autograf-życiorys). Całość dopełnia bibliografia oraz indeks osobowy. Warto docenić również precyzyjną estetykę publikacji z twardą oprawą, na okładce której umieszczone zostały zdjęcia obojga małżonków oraz przemyślany wybór zdjęć listów znajdujących się wewnątrz książki.

W publikacji, wpisującej się w nurt epistolografii lagrowej, brakuje odniesień do obozowych listów innych więźniów i ich rodzin, które mogłyby zainteresować czytelnika. Znana jest bowiem m.in. podobna korespondencja małżeńska Feliksa Stanisławskiego, więźnia KL Auschwitz prowadzona z żoną Marią Stanisławską, na którą składa się szesnaście listów z lat 1943-1944. Punktem odniesienia mogłyby stać się również obozowe listy Tadeusza Korczowskiego, który wraz z bratem od 14 czerwca 1940 r. przebywał w obozie koncentracyjnym Auschwitz. A to tylko niektóre z przykładów.

Autorki dziękują za zgodę na druk listów rodziców – córce Zofii i Józefa – Barbarze Schultheiss Kret, która dostarczyła wielu cennych informacji ułatwiających odczytanie relacji rodzinnych i sąsiedzkich. Niezwyklej wartości temu zbiorowi dodaje również fakt, że J. Kreta osobiście znała prof. K. Heska-Kwaśniewicz, współedytorka tomu korespondencji, dla której praca nad tym zbiorem rękopiśmiennym z pewnością była niezwykle cennym doświadczeniem osobistym.

Słowa kluczowe: obóz koncentracyjny; lager; obóz; Auschwitz; korespondencja; Józef Kret